

Trudna sztuka podszarpywania

Dariusz Zgnilec: „W kwietniu, w zależności od łowiska i pogody, okonie powinny być już wytarte. Po tarle wymęczone i wygłodniałe pasiaki muszą chwilę odpocząć, by następnie, będąc w wielkim amoku, przystąpić do uzupełnienia niedoboru swojej masy i kondycji. Ten okres jest bardzo dobry właśnie dla spinningisty, gdyż okonie są wtedy dosyć łatwym łupem. Pytanie tylko, jak i czym łowić: gumki, wirówki, wobler, cykady?



Z racji tego, że nie mamy pewno?ci, czy ryby s? w danym rejonie, proponuj? zacz?? od czego?, co pozwoli nam na szybkie ob?owienie wytypowanej miejscówki, a zarazem b?dzie czym? innym od tradycyjnego ?owienia. W takiej sytuacji zaczynam zwykle od woblerów, a dok?adniej od woblerów twitchingowych.

Woblery i w?dki

Na kwietniowe okonie u?ywan zazwyczaj woblerów p?ywaj?cych lub suspending o d?ugo?ci od 5 do 8 cm w kolorach raczej naturalnych, stonowanych: per?a z czarnym lub oliwkowym grzbietem, odcienie br?zu, srebrne. Przyn?t? nale?y eksponowa? poprzez podszarpywanie i zostawianie jej w bezruchu nawet do kilkunastu sekund.

?by skutecznie to robi? musimy mie? odpowiedni? w?dk?. Ja do tej metody u?ywan w?dki o szybkiej akcji, która pozwoli mi na w?a?ciw? prezentacj? wabika. Przy twitchingu to w?a?nie w?dkarz musi wykaza? si? w?asn? inwencj? i wyobra?ni?, ?eby poprowadzi? przyn?t? w odpowiedni sposób. Zawsze stosuj? plecionk? zako?czon? przyponem z fluorocarbonu. Plecionka w rozmiarze PE 0,3 i przypon 3lb pozwol? na w?a?ciw? animacj? wabika i zarazem maj? wystarczajac? moc do zmierzenia si? z wi?szymi garbusami.

Jak to si? robi?

Po rzucie wykonuj? 2 obroty korbk? ko?owrotka ?eby napi?? link? i 3 razy szarpni? energicznie szczytówk? jednocze?nie likwiduj?c luz linki, nast?pnie czekam oko?o 3 sekund i je?eli nie mam brania, znowu szarpni? szczytówk?, ale tylko 2 razy, i czekam, tym razem 5 sekund. Brania mo?emy spodziewa? si? zarówno podczas szarpni?cia, jak te? podczas pauzy (zazwyczaj wiecej bra? jest podczas pauzy). Ilo?? szarpni?? i czas pauz nale?y dopasowa? metod? prób i b??dów. Je?eli okonie s? w miejscówce to zwykle ju? po kilku

rzutach wpasujemy się w ich rytm i doświadczymy mocnych brzy.

Czasami bywa tak, że okonie są, ale nie chcą brzy, tylko odprowadzają nasz wobler. Dlatego ważne jest obserwowanie przynęty do samego końca i jeżeli zauważymy ryby podążające za woblerem, ale nie ma brzy, to należy zmieniać sposób prowadzenia. Jeżeli sytuacja powtarza się proponuję zmieniać kolory wabika, a następnie model woblera.

Kolejną rzeczą, na którą należy zwrócić uwagę, jest dopasowanie głębokości prowadzenia przynęty. W tym przypadku dobrą opcją jest stosowanie woblerów suspending. Oznacza to, że po sprowadzeniu przynęty na daną głębokość i zostawieniu jej w bezruchu, pozostaje ona na tej głębokości. Jest to bardzo pożądana cecha, gdy - jak wspomnieliśmy - wiążemy brzy następuje w czasie pauzy, kiedy wabik jest zawieszony na danej głębokości. Wiąc jeżeli chcemy łowić pętyko, to po oddaniu rzutu nie zatapiają woblera kręcąc kołowrotkiem tylko wykonujemy bardzo krótkie szarpnięcia. Jeżeli chcemy łowić trochę głębiej, najpierw zatapiają woblera wykonując 2 lub 3 obroty korbką kołowrotka i wtedy rozpoczynamy animację poprzez różnego rodzaju podszarpywanie szczytówką.

Gdy ryby się znudzą

Jeżeli brania ustają i nasza przynęta nie jest już odprowadzana przez ryby, to zmieniamy miejsce, zmieniamy kształt podania wabika, zwiększamy obszar łowienia. Okonie na pewno są w okolicy tylko trzeba je namierzyć ponownie i skutecznie sprowokować. Czasami zdarza się, że okonie stają się ...”

Dariusz Zgnilec na stronie 44 WW 4/26 zdradza jak łowić okonie woblerami twitchingowymi.

7 kwietnia 2026, 00:44